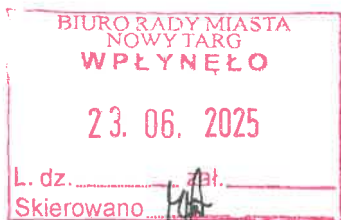
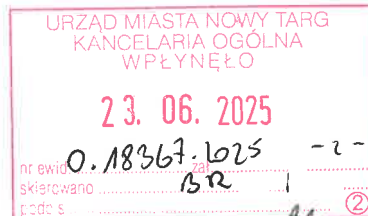


Nowy Targ 11.06.2025

Mieszkańcy ul. Grel w Nowym Targu  
za pośrednictwem  
Danuty Szokalskiej-Stefaniak



Burmistrz Miasta Nowy Targ  
ul. Krzywa 1  
34-400 Nowy Targ

### INTERPELACJA

Interpelacja mieszkańców w sprawie kontynuacji prac projektowych oraz zorganizowania przetargu dla realizacji kładki pieszo-rowerowej na Potoku Czarny Dunajec w rejonie ul. Grel w Nowym Targu.

W imieniu mieszkańców ul. Grel, ale działając również na rzecz mieszkańców ul. Partyzantów, ul. Grel Boczna ul. Starokrakowskiej, ul. Klikuszkówka, ul. Nadmłynówka, ul. Kasprowicza, oś. Niwa pragniemy zwrócić się do Pana Burmistrza oraz do Rady Miasta Nowy Targ o przyspieszenie i kontynuowanie prac związanych z procedurą uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę, a następnie zorganizowania przetargu dla zadania polegającego na budowie kładki pieszo-rowerowej nad Potokiem Czarny Dunajec.

Temat kładki pieszo-rowerowej, o który mieszkańcy w/w osiedli zabiegają od lat, jest istotnym i potrzebnym elementem infrastruktury nie tylko z punktu widzenia mieszkańców wspomnianych osiedli, ale kładka ta również będzie ważnym elementem infrastruktury rowerowej, którego brakuje w skali całego miasta.

Dochodzą nas niepokojące sygnały, iż budowa kładki pieszo-rowerowej miała by być zastąpiona budową nowego mostu, który miałby kiedyś stanąć nad Potokiem Czarny Dunajec w bliskiej lokalizacji planowanej kładki.

Otóż naszym zdaniem, dodatkowy most, którego lokalizacja została uwzględniona w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego (MPZP), jak najbardziej będzie kiedyś potrzebny, ale sens jego budowy ma dopiero wówczas, kiedy będzie zrealizowany łącznie z dodatkową obwodnicą, również przewidzianą w MPZP, wokół osiedli Ibisor i Nadmłynówki, a ta z kolei miała by powstać na wale przeciwpowodziowym, który musi być wybudowany wzdłuż Czarnego Dunajca, aż do rejonu osiedla „Na Skarpie” w rejonie ul. Ludźmierskiej. Co oznacza, że będzie to wymagało dodatkowo przejścia obwodnicą, pod lub nad, istniejącą linią kolejową.

Zważywszy na to jak wygląda procedura uzyskania wymaganych poszczególnych decyzji administracyjnych na tak duże przedsięwzięcie inwestycyjne, włączając w to również tereny Kolei Państwowych, Polskich Wód (budowa drogi i wału przeciwpowodziowego w terenach zalewowych) oraz sporządzenie brakującego fragmentu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie osiedla Nadmłynówka, czy zastosowania ewentualnej procedury ZRID - to już oznacza iż jest to odległa perspektywa czasowa, choć oczywiście w przyszłości potrzebna.

Niemniej jednak trzeba mieć świadomość, że jest to co najmniej kilkanaście lat – jeśli nie dłużej, nie wspominając już o potrzebnym budżecie na takie zadanie, którego miasto samodzielnie nie udźwignie.

Na chwilę obecną, należy zadbać jak najszybciej o wykorzystanie istniejącego mostu na trasie „starej zakopianki”, który znajduje się zaledwie ok. 650 m od potencjalnej lokalizacji nowego mostu w MPZP, i trzeba zabiegać o możliwość wybudowania bezpośredniego wjazdu z ulicy Grel w stronę tego mostu jako prawoskręt (kierunek Zakopane) – co jest możliwe do wykonania w nieporównywalnie prostszy i tańszy sposób w stosunku do planów realizacji nowego mostu, który naszym zdaniem bez realizacji obwodnicy i wału przeciwpowodziowego – nic nie zmieni i realizacja jego w stanie łączącym tylko ul. Grel/Partyzantów z Ibisorem bez koniecznej obwodnicy, jest pomysłem zbyt wczesnym.

Ponadto, po oddaniu odcinka „starej zakopianki” pod zarząd Dróg Powiatowych, trzeba koniecznie spowodować otwarcie skrzyżowań z ul. Parkową, ul. Kolejową, ul. Podtatrzańską, o co słusznie postulował na jednej z sesji Radny – Pan Szymon Fatla. To działanie zdecydowanie upłyni ruch w mieście, odciąży ruch na wąskim odcinku ul. Grel – pomiędzy wyjazdem na „zakopiankę”, a ul. Św. Anny i to niedużym nakładem w stosunku do budowy nowego mostu wraz ze wspomnianą obwodnicą.

Wracając do kładki, nad którą prace są już bardzo zaawansowane:

- jest zarezerwowany teren pod inwestycję
- projekt budowlany jest przygotowywany
- jest zgoda Polskich Wód
- jest zgodność z zapisami MPZP
- może być w niedługim czasie procedowane uzyskanie pozwolenia na budowę
- ± jest szansa na zewnętrzne finansowanie
- nie ma kolizji z ewentualną przyszłą realizacją mostu

wnioskujemy o niezwłoczne działania w kierunku jej realizacji.

Wystarczy wspomnieć jedynie fakt, iż w tym rejonie miasta, mieszka ponad 3,5 tys. mieszkańców (lub nawet więcej?) obejmując:

- ul. Grel
- ul. Grel Boczna
- ul. Partyzantów
- ul. Starokrakowska
- ul. Klikuszówka (część)
- oś. Niwa
- ul. Kasprowicza
- oś. Nadmłynówka

które to ulice i osiedla mogły by z tej kładki na co dzień korzystać. Jak dodać do tego całe osiedle wielorodzinne nowo powstające na Glinikach oraz mając na względzie również to, iż tereny te są bardzo intensywnie inwestowane zabudową mieszkalną i w krótkim czasie liczba mieszkańców będzie jeszcze w tych terenach wzrastać – to budowa kładki wydaje się być wręcz konieczna.

Co więcej, kładka ta nie będzie służyła wyłącznie mieszkańcom wymienionych osiedli, ale przede wszystkim będzie stanowiła brakujący łącznik dla istniejącej infrastruktury miejskiej, aby móc w przyszłości „domknąć” potencjalną rowerową „Pętlę Nowotarską”. Na dzień dzisiejszy infrastruktura rowerowa jest zlokalizowana jedynie w części wschodniej oraz południowej miasta. Powstanie planowanej kładki umożliwiło by kontynuację trasy rowerowej w stronę ul. Partyzantów, - czyli na zachód, a następnie odbijając w kierunku osiedla Niwa (wzdłuż już istniejącej drogi wewnętrznej z kierunku zachodniego) i dalej mogła

by przebiegać w stronę Toru Narciarstwa Biegowego w Klikuszowej - czyli na północ (również istniejącym szlakiem od stacji Orlen-Niwa) a dalej poprzez oś. Nowe przejechać na oś. Zadział i do ul. Kowaniec, która już dziś jest prawie „autostradą rowerową” łączącą centrum miasta w kierunku Długiej Polany i tym samym Turbacza i w ogóle pasma Gorc. Wtedy miasto Nowy Targ miało by ogromny atut, potężną atrakcję turystyczną w mieście, w postaci właśnie takiej „Pętli Nowotarskiej”.

Póki co jesteśmy przy „Szlaku Wokół Tatr”, to bardzo dobrze, ale może być coś więcej, warto zaplanować ścieżkę rowerową w taki sposób, by miasto Nowy Targ miało własny produkt turystyczny, który mógłby być szeroko promowany i rozpoznawalny co najmniej w skali kraju. Trasa rowerowa biegnąca wokół miasta o tak wspaniałych walorach przyrodniczych, przebiegając chociażby poprzez Rezerwat Przyrody Bór Na Czerwonym, przez dolinę dwóch potoków (Białego i Czarnego Dunajca), osiedle Niwa z przepięknym widokiem na panoramę Tatr (ale również z widocznym pasmem Pienin oraz Gorców), zahaczając dalej o Gorce i otulinę Gorczańskiego Parku Narodowego (przy osiedlu Nowe i Zadział oraz ul. Kowaniec), a kończąc trasę, być może w niedługiej perspektywie, np. w basenach termalnych planowanych w południowej części Nowego Targu lub w jednym z ogródków gastronomicznych w centrum....to już zaczyna brzmieć imponująco.

Prosimy o determinację w dążeniu do realizacji kładki na Potoku Czarny Dunajec w rejonie ul. Grel. Tereny te rozwijają się bardzo dynamicznie, powstają już nie tylko pojedyncze domy, ale całe osiedla, to oznacza rozwój społeczny, osiedlają się tu nowe rodziny z dziećmi, ale brak jest tutaj jakiegokolwiek infrastruktury rekreacyjnej – wszędzie trzeba najpierw dojechać samochodem aby razem z dziećmi skorzystać dalej ze ścieżek rowerowych, parku czy placów zabaw. Kładka umożliwi szybkie przedostanie się do atrakcji miejskich w bezpieczny sposób, bez kolizji z ruchem samochodowym.

z poważaniem

Danuta Szokalska-Stefaniak